

Protokół Nr 32/2013
z posiedzenia Komisji Oświaty Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Brzesku z dnia
18 stycznia 2013 r. odbytego w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku
przy ul. Głowackiego 51.

Komisja Oświaty obradowała w składzie:

- 1. Radny Kazimierz Sproski - Przewodniczący Komisji;**
- 2. Radny Franciszek Brzyk - członek Komisji;**
- 3. Radny Jarosław Sorys – członek Komisji.**
- 4. Radna Maria Kądziołka – członek Komisji;**
- 6. Radna Ewa Chmielarz – członek komisji;**
- 7. Radna Maria Kucia – członek komisji;**
- 8. Radna Halina Mrówka –członek Komisji.**

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- 1. Naczelnik Wydziału EKIS UM Józef Cierniak;**
- 2. Sekretarz Stanisław Sułek;**
- 3. sołtys Szczepanowa Anna Lubowiecka;**
- 4. Radny Krzysztof Bogusz;**
- 5. Ewelina Stępień MOK w Brzesku.**

Posiedzenie Komisji otworzył **Przewodniczący Komisji Kazimierz Sproski.**

Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad komisji.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Sproski przedstawił proponowany porządek obrad – zawarty w zaproszeniu - stanowiący **załącznik nr 2** do protokołu.

Proponowany porządek posiedzenia:

- 1. Podjęcie wniosków w sprawie projektu reorganizacji i restrukturyzacji Brzeskich Placówek Oświatowych.**
- 2. Informacja na temat funkcjonowania BIM.**
- 3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji odbytych w dniach 13 i 17 grudnia 2012 r.**
- 4. Przyjęcie planu pracy komisji na rok 2013.**
- 5. Sprawy bieżące i wolne wnioski zaopiniowanie pism, wniosków, projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej w miesiącu styczniu br.**

Ad.1. Podjęcie wniosków w sprawie projektu reorganizacji i restrukturyzacji Brzeskich Placówek Oświatowych.

Naczelnik Józef Cierniak ustosunkował się do opracowanych wskaźników zatrudnienia w placówkach oświatowych. Zaraz po zakończeniu ferii zimowych dyrektorzy szkół planują odbyć wspólne spotkanie, po to aby wypracować jednoznaczne stanowisko, które będzie przedstawione Burmistrzowi. Informacje w temacie wypracowanych wskaźników zatrudnienia dyrektorzy szkół przyjęli ze zrozumieniem, jak również w większości z aprobatą ponieważ w sposób jednoznaczny wskaźniki uregulowałyby nam sytuację związaną z zatrudnieniem pracowników obsługowych i nauczycieli. Wskaźniki, które były omawiane

i proponowane na określonym poziomie, które z racjonalnego punktu widzenia są do przyjęcia i do wdrożenia, z tym uwzględnieniem, że jeśli nastąpią jakieś bardziej szczegółowe sytuacje to pan burmistrz będzie w tym względzie elastyczny, nie mniej jednak proponuje, aby rozpocząć dyskusję w tym temacie i aby się odnieść do tych propozycji pozytywnie. Chcielibyśmy aby do końca miesiąca lutego wszelkie sprawy związane z organizacją nowego roku szkolnego były dograne.

Naczelnik poinformował, że wskaźniki dot. PSP w Sterkowcu i Szczepanowie zostały przez dyrektorów tych szkół zaakceptowane. Ma na to wpływ jedna przyczyna tj. brak dzieci. Nie jest to wina ani dyrektora szkoły, ani gminy. Wskaźniki są uzależnione jednoznacznie od ilości uczniów w szkole. Obecne przepisy prawa pozwalają dyrektorom szkół na wszelkiego rodzaju łączenia klas nawet bez dyrektywy organu prowadzącego, dotyczy to głównie zajęć z wychowania fizycznego, muzyki, plastyki, informatyki, lekcji religii, jeśli jest np. 4-5 dzieci to w gestii dyrektora jest, aby dokonał pewnych połączeń.

Radny Kazimierz Sproski – uzupełnił wypowiedź Naczelnika, nie chodzi nam o to abyśmy łączyli klasy, tylko łączenia byłyby między klasowe na przedmiotach, które można połączyć i odpowiadałyby jednocześnie podstawie programowej.

Radna Maria Kądziołka – przypomniała, że takie łączenia klas funkcjonują, już przy zatwierdzaniu arkuszy organizacyjnych jest wiadome, że takie łączenia klas są i będą, więc po co w tym wypadku potrzebne jest stanowisko Rady Miejskiej? skoro leży to w kompetencji dyrektora szkoły.

Radny Kazimierz Sproski – chodzi o to, że przyjmując określony wskaźnik dyrektor będzie musiał się do tego wskaźnika jak najbliżej dostosować. Na przykładzie Sterkowca i Szczepanowa można stwierdzić, że dyrektorzy będą musieli podjąć takie działania, aby się zbliżyć jak najbliżej do tego wskaźnika łącząc klasy na poszczególnych przedmiotach.

Radna Maria Kucia – stwierdziła, że w klasach 1-3 nie ma przedmiotów więc jest to najmniejszy problem, bo jest nauczanie zintegrowane. Klasa pierwsza nie może być łączona, natomiast klasy drugie i trzecie są klasami integracyjnymi jest niewiele treści nowych, więc najlepsza sytuacja jest w nauczaniu zintegrowanym bo nie ma przedmiotów i tutaj można oszczędności zrobić. Na pewno wnioski dot. wskaźników jako rada musimy poprzeć, ale tak faktycznie jest to kompetencja dyrektora i jeśli zostaną mu określone wskaźniki to nie będzie miał innego wyjścia tylko musi połączyć klasy II i III.

Radny Jarosław Sorys zapytał, czy są przynajmniej sygnały z tych dwóch szkół, że dyrektorzy myślą o takich rozwiązaniach?, aby z tymi wskaźnikami zejść jak najniżej się da.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, że tak, wszyscy dyrektorzy myślą bo wszyscy wspólnie wiedzą, że nie może dojść do takiej sytuacji, że jeśli nie wypracują takiego stanowiska które by satysfakcjonowało organ prowadzący to będą wprowadzone zmiany odgórnie.

Radny Jarosław Sorys zapytał, czy jest szansa, aby dyrektorzy tych dwóch szkół zeszli do tych wskaźników o których my mówimy.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, do tych optymalnych wskaźników na pewno nie zjedzą, bo to jest nierealne, ale chociaż po jednym etapie to jest i tak kwota około 80 tysięcy złotych na dwie placówki. Przy takich brakach finansowych w budżecie za kwotę 80 tysięcy złotych już można coś w placówce zrobić, takie są realia.

Radny Kazimierz Sproski – dodał, że po zapoznaniu się z arkuszami organizacyjnymi tych dwóch szkół jest szansa, aby zeszli do tych wskaźników łącząc oddziały klasowe.

Radna Maria Kucia – zapytała, co się stanie jeśli dyrektor nie zjedzie do tych zaproponowanych wskaźników. Wszyscy o tym wiedzą i szkoda, że ta nasza dzisiejsza komisja

nie jest po odbytym spotkaniu dyrektorów szkół na którym wypracują konkretne zadania do realizacji. Aby nie było tak, że my sobie, a dyrektorzy sobie. Dyrektor przygotowują arkusz organizacyjny danej placówki, który burmistrz zatwierdza do 30 kwietnia, po tej dacie będzie już zbyt późno na jakiegokolwiek ograniczenia.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział. Burmistrz powołał zespół ds. opracowania wniosków na podstawie przygotowanego materiału. Ten materiał został już przedstawiony na posiedzeniu komisji Oświaty, w związku z tym, że wszyscy zapoznaliśmy się już z tym materiałem to burmistrz chciałby poznać stanowisko rady w tym temacie. Po opracowaniu propozycji zmian przez dyrektorów szkół tym zajmie się szczegółowo wydział, po to aby na kolejnym posiedzeniu komisji oświaty członkom komisji to przedstawić. Dyrektorzy odpowiadają za wszystko, ale aby to opracować musi otrzymać wytyczne od organu prowadzącego.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, że jest to odwrotnie niż mówi Pan Naczelnik. Pan Burmistrz chce po prostu abyśmy wzięli jako rada za niego ciężar odpowiedzialności i tylko o to chodzi, bo tak naprawdę pan burmistrz mógł podjąć te kroki bardzo dawno bez naszej opinii. Tak naprawdę Rada Miejska nie ma do tego nic w tym momencie, bo my możemy generalnie ustalać takie ogólne zasady polityki oświatowej na terenie gminy, natomiast to co zrobiliśmy to jest takie rozmydlenie odpowiedzialności na wiele czynników. Tylko o to w tym przypadku chodzi i nie jest to pierwszy przypadek związany z tego typu działaniami. My jako rada możemy się wypowiadać, ale wystarczyło tylko wziąć ten ramowy plan dać im to w roku ubiegłym i dyrektorzy gdyby taki plan dostali to musieliby się do niego dostosować, bo jeśli nie to nie mieliby przyjętych arkuszy organizacyjnych i musieliby się dostosować. Wystarczyłoby tylko niektóre wskaźniki pozmienić bez standaryzacji. Te wyniki jakie przedstawił „Vulcan” to wszyscy o tym widzą, teraz jest to podane na papierze i mamy podkładkę papierową, że tak jest a nie inaczej. Chciałby usłyszeć stanowisko Burmistrza, że dostajemy wypracowany materiał do akceptacji, a tutaj mamy zrobione wszystko odwrotnie, a stanowiska burmistrza nie usłyszeliśmy do tej pory w ogóle. On osobiście chciałby usłyszeć w jakim kierunku należy pójść. Czy pan burmistrz jest zwolennikiem likwidacji czy zamykania szkół chcemy, aby nam to wskazał. Każdy dyrektor dostosuje się do swoich możliwości, bo z punktu widzenia innego wyjścia więc będą chcieli się do czegoś dostosować.

Po szerokiej dyskusji komisja podjęła wniosek o treści:

Komisja wnioskuje do Burmistrza Brzeska o przeprowadzenie merytorycznej dyskusji z dyrektorami placówek oświatowych Gminy Brzesko w sprawie ujęcia w ramowym Regulaminie Organizacji Pracy Szkół i Przedszkoli w roku szkolnym 2013/2014 wskaźników standaryzacyjnych, pracowników pedagogicznych i administracyjno – obsługowych i przedstawienie przyjętych w tej kwestii wniosków. Głosowano jednogłośnie.

Następnie **Naczelnik Józef Cierniak** omówił propozycje restrukturyzacji sieci szkół i gimnazjów, ustalenia i wnioski z odbytych wizji lokalnej szkół w Szczepanowie i Jadownikach Nr 2, i przystosowania tych szkół do przeniesienia oddziałów przedszkolnych od roku szkolnego 2014/2015.

W obu tych placówkach jest miejsce na przeniesienia oddziałów przedszkolnych jednak wcześniej należy przeprowadzić remont i adaptacje pomieszczeń przedszkola.

Ponadto Pan Naczelnik Józef Cierniak ustosunkował się do propozycji budowy nowego budynku przedszkola w Brzesku, uruchomienia oddziałów przedszkolnych od roku szkolnego 2014/2015. W nowym przedszkolu na pewno zostaną uruchomione dwa oddziały przedszkolne w związku z czym do przedszkoli nr 3 i 7 nie będzie naboru.

Rozważa się również, aby od września br. zostały zlikwidowane zaplecza kuchenne w Przedszkolu Nr 1 w Brzesku i Porębie Spytkowskiej. Posiłki dla dzieci z Przedszkola Nr 1 może przygotowywać kuchnia Przedszkola Nr 4, a do Przedszkola w Porębie Spytkowskiej stołówka szkolna. Jeśli w Porębie Spytkowskiej w roku szkolnym 2014/2015 pozostanie tylko jeden oddział przedszkolny to dzieci zostaną przeniesione do budynku szkolnego, natomiast w Przedszkolu Nr 1 w Brzesku obiekt pozostanie pusty.

Są propozycje, aby przedszkole nr 1 zostało przedszkolem 5 godzinnym, a przedszkole Nr 4 - 9 godzinnym i w przedszkolach Nr 7 i 9 tak samo.

Na zapytanie radnego Franciszka Brzyka dot. sytuacji lokalowej w jakiej znajdzie się szkoła w Szczepanowie po dokonanych remontach i adaptacji pomieszczeń dla przedszkola odpowiedzi udzielił Naczelnik J. Cierniak.

Naczelnik J. Cierniak – odpowiedział, pewne uwarunkowania lokalowe w chwili obecnej są aktualne. Jeśli chcielibyśmy na dzień dzisiejszy wprowadzić dzieci z przedszkola do tego budynku szkolnego to jest to możliwe, ale byłby to dyskomfort zarówno dla dzieci jak i dla rodziców.

Mówił o tym wcześniej, że należy skumulować prace projektowe w kontekście budowanej Sali gimnastycznej i tej zmiany, która by doprowadziła do połączenia tych dwóch placówek jest bardziej racjonalne.

Radny Franciszek Brzyk odpowiedział, czyli budynek szkoły po adaptacji i modernizacji byłby w stanie wchłonąć przedszkole bez uszczerbku dla komfortu pracy, natomiast nie mówimy w tym momencie o zwiększeniu liczebności oddziałów szkolnych, czy tak?

Naczelnik Józef Cierniak – odpowiedział, mówimy tutaj o wchłonięciu oddziałów przedszkolnych przez budynek szkolny, natomiast kwestia wprowadzenia lub nie wprowadzenia szkoły w Sterkowcu jest kwestią otwartą, bo wg. tego co zobaczyliśmy te pomieszczenia szkolne w chwili obecnej są w stanie pomieścić około 25 uczniów.

Radny Franciszek Brzyk - czyli zwiększenia liczby oddziałów bez zwiększenia liczebności sal. Bo w tym momencie liczba sal w stosunku do oddziałów jest wystarczająca przy założeniu, że oddział nie liczyłby więcej niż np. 25 uczniów. Jest to bardzo ważna informacja, a zarazem pytanie pod jakim kątem ma być robiona ta modernizacja, czy tylko ze względu na przedszkole, to należy się dziwić dlaczego do tej pory tego nie zrobiono. Jeżeli są tam takie warunki i pomieszczenia, to dyrektorzy zazwyczaj wykorzystują je na archiwa to trochę jest to nie w porządku, tym bardziej, że kiedyś komisja oświaty podejmowała wnioski w tym temacie.

Radna Anna Lubowiecka stwierdziła, że dzisiejsza dyskusja na komisji bardzo ją uspokoiła, jest to bardzo rozsądna decyzja przełożenia terminu przeniesienia przedszkola w Szczepanowie do budynku szkoły na przyszły rok szkolny. Radna zwróciła uwagę, że na pewno ta adaptacja poniesie za sobą spore wydatki, aby to wszystko doprowadzić do takiego stanu zadawalającego.

Radna zwróciła również uwagę, aby nie patrzeć tylko pod kątem przystosowania i adaptacji samego budynku, ale zwrócić również uwagę na otoczenie szkoły, a głównie o miejsca parkingowe. Następnie radna zapytała jakie będzie przeznaczenie starego budynku po przedszkolu, nadmieniła, że można ten budynek przeznaczyć np. na miejsce spotkań mieszkańców Szczepanowa.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział na zapytania radnej A. Lubowieckiej.

Ponadto w dalszej dyskusji członkowie komisji analizowali tematy związane z propozycją likwidacji od 1 września 2013 roku zaplecza kuchennego w Przedszkolu w Porębie Spytkowskiej i Przedszkolu Nr 1 w Brzesku.

Radny Franciszek Brzyk zapytał, dlaczego komisja ma wnioskować do burmistrza o likwidacji zaplecza kuchennego w niektórych placówkach przedszkolnych. Przecież powinno to wynikać z różnych działań na podstawie przeprowadzonej analizy ekonomicznej jeżeli jest sytuacja taka, że nie jest to opłacalne to następuje likwidacja poprzez połączenie, a zapewnia się dzieciom wyżywienie poprzez wyżywienie zbiorcze. Ten wniosek jest bardzo dziwny. Taka sama sytuacja występuje w Porębie. Jest wykonana analiza na poziomie Wydziału i Urzędu w tym zakresie, że stołówka Przedszkola Nr 4 może te posiłki bez problemu przygotować. My jako komisja nie mamy wszystkich danych w tym zakresie. Jeżeli w Urzędzie zostanie stwierdzone, że są takie możliwości formalno – prawne i Przedszkole Nr 4 może żywić dzieci z Nr 1 to na podstawie analizy ekonomicznej kiedy jest nieopłacalne żywienie 40 dzieci przez osobny personel to robimy przeniesienie i likwidujemy zaplecze kuchenne i do tego nie jest potrzebna opinia komisji, bo nie likwiduje się placówki. My jako komisja zapoznaliśmy się z propozycją, ale nie możemy wnioskować.

Radny Kazimierz Sproski nadmienił, że w przedłożonym opracowaniu mamy określone konkretne wnioski dotyczące przedszkoli i jakoś musimy się do nich ustosunkować.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, że komisja Oświaty nie jest odpowiednim organem aby decydować o przeniesieniu stołówek. Brak jest w tej chwili pisma, informacji, które by nam wyjaśniało w 100 %, że jest taka możliwość, a zarazem potrzeba żywienia przez tą stołówkę w przedszkolu Nr 4. Komisja może coś opiniować, ale nie jest organem do podejmowania takich wniosków, wychylamy się o jeden krok co najmniej za daleko. Burmistrz lub Wydział na podstawie odpowiedniej analizy winien przedstawić taką propozycję, którą komisja opiniuje jako konkretną już propozycję wraz z uzasadnieniem.

Radny Kazimierz Sproski – zauważył, że mamy przed sobą dokument, który został opracowany na zlecenie Burmistrza. Burmistrz ten dokument zaakceptował i przedłożył komisji, a my mamy się do niego ustosunkować.

Radny Franciszek Brzyk zapytał radnego Sproskiego, czy ma na dzień dzisiejszy stuprocentową pewność, że wszystkie te przesłanki uprawniają nas do tego, że możemy takie działania podjąć, bo on sam takich przesłanek nie słyszał. Pamięta jak pan wice-Burmistrz go zapewniał na zebraniu w Sterkowcu w sprawach dot. wyżywienia, że od 1 września miało być wyżywienie na stołówce i do tej pory go nie ma.

Naczelnik Józef Cierniak powiedział, taka sama sytuacja jest w Jadownikach w Gimnazjum i PSP Nr 2.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel powiedział, mili państwo pan radny tutaj ładnie doradza, a pan przewodniczący stara się zapanować nad programem spotkania i podjęciem wniosków. Należy pamiętać i nie zapominać, że pan radny Franciszek był w zespole, który ten dokument analizował.

Radny Franciszek Brzyk zwrócił się do swojego przedmówcy, aby zostawił swoje głupie złośliwości i farmazony, tak się pan czepia wszystkich. Panie burmistrzu niech się pan zajmie swoimi obowiązkami i bez żadnych złośliwości w stosunku do rady, wypraszam to sobie !.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel powiedział, chciałem prosić pana przewodniczącego o to, aby umożliwił wypowiedzenie się na komisji. Jeżeli takiej możliwości nie będzie to może się nie wypowiadać, jeśli jest takie życzenie pana Radnego. Prosi jednak radnego Brzyka, aby złośliwości nie kierowane były w jego stronę. Pan się wypowiada ja słucham, jeśli ja się wypowiadam proszę, aby pan słuchał !.

Radny Franciszek Brzyk powiedział, zapytałem o to ponieważ na zebraniu wyborczym typowo złośliwie Pan mnie zapewniał, podał Pan nawet nazwisko osoby z kim było załatwiane

żywienie w Sterkowcu, którego nie ma, więc zapytałem co z tym żywieniem, aby nie było tak jak tutaj teraz będzie.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel powiedział, ale ja nie wiedziałem, że Pan mnie pyta, nie wie o jakim zebraniu radny mówi. Aby była jasność nie jest to zebranie wyborcze, proszę formułować pytania, będziemy próbować na nie odpowiadać. Jest Naczelnik Wydziału, Pan Przewodniczący komisji.

Radny Franciszek Brzyk powiedział, pytałem Pana, bo Pan się wypowiadał, a nie Naczelnik.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel powiedział, ale Naczelnik takie rzeczy wykonuje więc radnemu odpowie.

Radny Franciszek Brzyk zapytał więc Naczelnika Cierniaka dlaczego dalej jest brak żywienia w Sterkowcu, skoro było wszystko załatwione? Zapytałem, bo mam wątpliwości i nie będę opiniował czegoś czego w tej chwili nie jestem pewien.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel powiedział, Panie radny nikt Pana do tego nie zmusi. Pan może wyjść, może się wstrzymać i powiedzieć, że Pan odmawia.

Radny Franciszek Brzyk odpowiedział, tak samo może Pan wyjść.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel – zwrócił się do komisji, przedstawiony został materiał prosimy o to, aby komisja się nad nim pochyliła, jeśli nie macie życzenia to nie głosujcie, bo oczywiście do niczego Was nie możemy zmusić.

Radny Jarosław Sorys zwrócił się do przewodniczącego komisji, już na początku kiedy formułowany został wniosek przed burzliwą dyskusją, to powie szczerze, że miał sam wątpliwości, czy głosować nad tym wnioskiem pozytywnie. Gdyby wniosek został sformułowany, że jest to na podstawie opinii komisji, zespołu, który został powołany przez Pana Burmistrza wnioskowałby do nas, czy przekonywał to mógłby się na podstawie tego dodatkowo odnieść. Dzisiaj wnioskowanie tak szybko, aby likwidować stołówki to chyba mamy zbyt mało wiadomości na ten temat, likwidować stołówki, ale na podstawie czego?

Radny Kazimierz Sproski zapytał radnego Sorysa czy ma przed sobą opracowany dokument przesłany emailem do radnych?, jeśli tak to proszę zapoznać się z zapisami dot. Poręby Spytkowskiej, uzasadnieniem i oceną.

Radny Jarosław Sorys – odpowiedział, dokument ma przed sobą, są zapisy dot. Poręby Spytkowskiej, że miał być utworzony zespół, a nie zostanie jak na razie utworzony więc są nieścisłości.

Naczelnik Józef Cierniak ustosunkował się do proponowanego wniosku w sprawie likwidacji stołówki w przedszkolu w Porębie Spytkowskiej. Sytuacja, która ma nastąpić w roku przyszłym wymusi konkretne działania, to na podstawie analizy, która została w tym materiale przedstawiona, aby zejść w jakiś sposób z kosztów. Gdybyśmy utworzyli zespół tak w jednym jak i drugim przypadku to wiadomym jest, że tej stołówki i tak by nie było. My nie dokonujemy żadnej likwidacji w tych placówkach, nie łączymy jednej w drugą tylko idziemy najkrótszą drogą, która jest ograniczenie kosztów w zakresie żywienia.

Radny Franciszek Brzyk – powiedział, nie można porównywać sytuacji w Gimnazjum Nr 2 i PSP Nr 2, gdzie są w jednym budynku, a w tym przypadku są dwa odrębne budynki. Tutaj nie mamy żadnej opinii przedstawionej jak to będzie faktycznie wyglądało, chociażby od strony Sanepidu. Albo tworzymy zespół, i jest jedna kuchnia, bo jeszcze nie tak dawno dyrektor Tota podnosił temat utworzenia kuchni, o co walczył przez kilka lat, w Szkole Podstawowej w

Porębie. Na tym etapie należało się wówczas zastanowić, czy tworzyć kuchnie w szkole. Należy patrzeć na to jak są niektóre sprawy załatwiane. Pewien lobbing spowodował, że kiedyś wybudowano budynek, nie wszyscy radni byli za tym, a później ktoś zadaje pytania. Pan Burmistrz zadaje mu pytania, a wszyscy pamiętamy, że po długim czasie pojechaliśmy oglądać do Maszkienic halę sportową, jak mówiłem o tej hali jak o przykładzie nowych tanich hal na terenie gminy to usłyszał odpowiedź „Brzesko to nie Maszkienice”. W tej kadencji RM byliśmy ponownie w Maszkienicach i oglądaliśmy tą samą halę to wszyscy byli zachwyceni, potem pojechaliśmy do Szczepanowa i rozmawialiśmy dlaczego nie pomyślano o budowie takich hal na północy gminy, aby zaspokoić mieszkańców to usłyszeliśmy wówczas odpowiedź, że przecież to państwo radni chcieliście taką dużą halę przy PSP Nr 3 w Brzesku, rodzi się pytanie czy byli to wszyscy radni?.

Radny Kazimierz Sproski zapytał radnego Brzyka, czy jest za ograniczeniem kosztów w tych dwóch placówkach czy nie? .

Radny Franciszek Brzyk – powiedział, wnioski w tej sprawie winien podejmować organ prowadzący bez opinii, bo komisja oświaty nie jest organem, który posiada odpowiednie instrumenty do tego, aby takie opinie podejmować na dzień dzisiejszy. W swoich wypowiedziach wskazał czego mu brakuje do podjęcia takiej opinii. Nie ma informacji, czy np. stołówka w przedszkolu nr 4 może żywić dzieci z przedszkola nr 1.

Radny Kazimierz Sproski – przypomniał, że stołówka w szkole nr 2 żywiła kiedyś przez okres pół roku dzieci z przedszkola nr 4, to wtedy mogło tak być?

Radny Franciszek Brzyk nie mówi tutaj o stołówce w szkole nr 2, która żywiła kiedyś nawet budowniczych kościoła pw. Miłosierdzia w Brzesku.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel stwierdził, że radny nas tutaj ciekawostkami historycznymi raczy, my się z tematem nie posuwamy, dlatego jeszcze raz przypomni, że radny te same pytania mógł zadawać na kilku posiedzeniach zespołu, który ten dokument opracowywał. Zadaje sobie więc pytanie, czy pan radny tych pytań nie zadawał, aby je dzisiaj zadać, bo takie wrażenie odnosi.

Radny Franciszek Brzyk odpowiedział, tak, właśnie na dzisiaj czekałem, na nowy rok, aby te pytania zadać!.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel stwierdził, że jego przypuszczenia się potwierdziły, że jednak radny nie podchodzi do tej dyskusji konstruktywnie. Jeśli radny nie ma życzenia to może nie głosować, jest to jego prawo.

Radny Franciszek Brzyk odpowiedział – tak, jest to moje prawo i będę miał przynajmniej czyste sumienie, że nie głosowałem za takimi wnioskami i za Pana Burmistrza.

W tym momencie **Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel** opuścił salę obrad komisji.

Radna Halina Mrówka nawiązała do odbytej dyskusji, stwierdziła, że jeśli są dwa przedszkola w których jest mało dzieci i jest możliwość dowozu jedzenia lub inna stołówka to jedzenie przygotowuje to w tym momencie nie widzi problemu, aby to jedzenie dowieźć.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, że co innego jest catering, Pan Burmistrz nie wie o co jemu chodzi, bo gdyby wiedział to by nie wychodził i nie denerwował się.

Sekretarz Gminy Stanisław Sułek- poinformował, że nie chodzi o to czy w tym momencie jest możliwe czy nie dowożenie posiłków, tylko o wydanie opinii tak jak to radny

powiedział komisja nie jest od tego, aby wydawać decyzje, tylko podjąć opinie w jakim kierunku Pan Burmistrz ze swoimi służbami winien pójść.

Radna Maria Kucia uważa, że komisja winna podjąć opinię, czy jesteśmy za tym czy nie, bo resztę czas pokaże. Są niepotrzebne nerwy, a tutaj był przedstawiony projekt reorganizacji, większość z nas jest zapewne za tymi wnioskami.

Radny Kazimierz Sproski – odpowiedział, dlatego też musimy głosować wnioski po kolei, bo czy np. Radna Kucia jest za likwidacją szkoły w Sterkowcu, proszę odpowiedzieć?

Radna Maria Kądziołka zwróciła uwagę przewodniczącemu komisji, że w materiałach nie ma żadnego wniosku dot. likwidacji szkoły w Sterkowcu, nie będziemy głosować za żadną likwidacją.

Radny Kazimierz Sproski zapytał radną Kądziołka czy czytała dokładnie materiały, bo śmie twierdzić, że nie.

Radna Maria Kądziołka zwróciła uwagę przewodniczącemu komisji, aby się liczył ze słowami. Co by nie powiedzieć Panie Przewodniczący, to Pan przyszedł dzisiaj nie przygotowany na posiedzenie komisji. Radna zaproponowała, aby ten temat przesunąć na inne posiedzenie komisji, bo to zaczyna być nienormalne co dzisiaj na komisji się dzieje. Niech się Pan przygotuje dokładnie i prowadzi komisje tak jak powinien.

Radny Jarosław Sorys zapytał w temacie propozycji utworzenia zespołu szkolno-przedszkolnego w Porębie Spytkowskiej w pierwszym punkcie jest mowa o kuchni. Nie był przygotowany na to, że komisja będzie podejmować wnioski w tym temacie dlatego pyta, w związku z likwidacją kuchni co dalej z pracownikami? Do formułowania takich wniosków takie wiadomości są mu niezbędne. Tak samo jest w przypadku przeniesienia oddziału przedszkolnego w Jadownikach do szkoły, gdzie pani pracująca w kuchni samotnie wychowuje dziecko, ma 52 lata, pracuje tam od zawsze i ta sprawa musi być dla niej rozwiązana pozytywnie i bez tego jego zgody na takie propozycje nie będzie, dlatego w tym przypadku o takie rzeczy pyta bo winniśmy o tym wiedzieć. A jeśli jest podobna sytuacja jak w Jadownikach, może również jest matka samotnie wychowująca dziecko? lub trudna sytuacja. Też nie możemy tak podchodzić z lekką ręką i formułować wnioski daleko idące.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział pracownicy zostaną zwolnieni.

Radna Maria Kądziołka zgłosiła formalny wniosek, aby przełożyć posiedzenie komisji w tym temacie po posiedzeniu dyrektorów szkół, gdzie będziemy mieć pewne dane i wnioski od dyrektorów szkół. Wydaje jej się iż komisja w tym temacie została zwołana zbyt wcześnie. Zostaną rozstrzygnięte pewne sprawy, które dyrektorzy pokażą i my nad tymi wnioskami łącznie pochylimy się biorąc pod uwagę również wnioski zawarte w opracowaniu.

Naczelnik Józef Cierniak zwrócił uwagę komisji, że ta dyskusja schodzi na boczne tory i dojdzie do tego, że najwięcej do powiedzenia będą mieli dyrektorzy, nie burmistrz ani rada, która daje na to pieniądze. Nie jest przyjemnie być dyrektorem, rozwiązywać stosunek pracy z nauczycielem, ograniczać liczbę godzin i zatrudnienie. My jako nieliczna z gmin konsultujemy pewne sprawy z dyrektorami np. w przypadku arkuszy organizacyjnych. Nie robimy drastycznych sprzeczności jeśli chodzi o słowo dyrektora, ale najważniejsze zdanie należy do Burmistrza, bo za tym idą środki finansowe z budżetu gminy.

Radna Maria Kądziołka stwierdziła, że wnioski, które w tej chwili formułujemy nie są wnioskami skutkującymi tym, że już w tym roku mamy jako Rada podjąć uchwałę o reorganizacji czegokolwiek. Panie Naczelniku nic się nie stanie jak dyskusja zostanie przesunięta, bo trzeba popatrzeć na ten temat całościowo. Przed chwila podjęliśmy wniosek, że czekamy na wnioski od dyrektorów, został on przegłosowany. Jeżeli mamy już nad czymś

debatować to należy przygotować łącznie wszystkie zagadnienia, tym bardziej, że żadnej reorganizacji do lutego nie będzie i nie musimy się spieszyć.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, nie musimy się spieszyć, ale aby to zrobić dobrze i nikogo nie skrzywdzić to czasu mamy niewiele bo pewne rzeczy muszą być ustalone najpóźniej do połowy marca. Pierwszy wniosek podjęty przez komisję dot. przedłożonego materiału, a nie tego co nam dyrektorzy proponują. Główny człon wniosku wynika z tego materiału i na podstawie tego wniosku my prowadzimy dyskusję z dyrektorami i trzon tej dyskusji będzie przedstawiony na posiedzeniu komisji już pod kątem zarządzenia Burmistrza w sprawie funkcjonowania placówek oświatowych w nowym roku szkolnym.

Radna Maria Kądziołka – nie podejmujemy decyzji o reorganizacji, dlatego proponuje przenieść podejmowanie wniosków na kolejne posiedzenie komisji już po spotkaniu z dyrektorami i na spokojnie omówić wszystkie kwestie za i przeciw.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, że skoro Pan Burmistrz zaaprobował ten materiał, to w ślad za tym powinny być przedstawione wnioski. Chodziło mu głównie o to, że my jako komisja nie mamy ekspertów do tych spraw, a Pan Burmistrz ma takie prawo i może np. zlecić Naczelnikowi przygotowanie analizy formalno – prawnej dot. likwidacji lub przeniesienia stołówki w danym przedszkolu. Pisemna opinia ze wszystkimi innymi opiniami np. Sanepidu winna zostać przedłożona komisji i my w ślad za tą pozytywną opinią komisji możemy podjąć. Był powołany zespół, który dokonał wizji w szkole w Jadownikach i Szczepanowie, byli jako specjaliści w związku z powyższym pan burmistrz na tej podstawie i ich opinii wnioskuje o to czy tamto. Jest to konkretny wniosek i opinie ekspertów to my na jego podstawie jako komisja je akceptujemy, bo wiemy że przyniosą oszczędności i taki tok akceptujemy. Tylko o to mu chodziło w swoich wypowiedziach, czego Pan Burmistrz nie mógł zrozumieć, bo jako specjalista logistyk z wieloletnim doświadczeniem w zarządzaniu, powinien wiedzieć jak się po kolei realizuje pewne zadania, a nie od tyłu. Gdyby był odpowiedni tok działania to zapewne nie byłoby tych dzisiejszych problemów.

Radna Halina Mrówka stwierdziła, że rada też miała być przygotowana na dzisiejsze spotkanie. Tak jak to rozumiała na ostatnim spotkaniu, jak Pan Przewodniczący powiedział, że mamy sobie materiały wydrukować i mamy przyjść przygotowani i wiedzieć o co nam chodzi. Po co przekładać ponownie dyskusję.

Radny Franciszek Brzyk - wyjaśnił, że zadawał wnioski w tematach które zna i które już przerobiono wielokrotnie. Prawo jest jedno i wszystkie odpowiedzi na nasze zapytania już dzisiaj powinny zostać udzielona jak chociażby w zakresie naliczania Vat-u przez stołówki za sprzedawane obiady.

Radny Krzysztof Bogusz – stwierdził, że w dyskusji chodziło głównie o to, że brak jest konkretnych opinii prawnych, aby nie zgłaszać nad czymś co będzie potem nie warte nic. Ponadto radny zapytał co będzie dalej z pracownikami stołówek którzy będą zwolnieni. Czy będzie tak samo jak w przypadku nauczycieli z Wokowic, że gmina wskaże im miejsca pracy czy też nie? Chodzi głównie o określenie się bo w tej sytuacji jaka jest na rynku pracy i potraktowanie tych ludzi godnie, bo jakby nie było pracowali przez wiele lat dla gminy, należy o tym pamiętać. Jakiś czas temu zgłaszał wniosek, aby jedna szkoła gotowała dla pozostałych szkół to go wyśmiano wówczas, mówiono, że tam pracują ludzie i co z nimi będzie, czy teraz nie patrzymy na to likwidując stołówki?

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, kiedy dokonywane były tego typu zmiany w poprzednich latach to zawsze staraliśmy się tym pracownikom jakoś pomóc.

Radna Maria Kądziołka ustosunkowała się do wypowiedzi Pani Dyrektora ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Brzesku dot. cateringu – przygotowywania posiłków dla PSP w Jasieniu. Pani dyrektor stwierdziła, że nie ma żadnych możliwości prawnych do tego, aby mogła

prowadzić catering, bo wzrasta wówczas cena posiłku o podatek VAT, natomiast możliwości takie ma gmina. Jest tutaj propozycja likwidacji dwóch stołówek, stąd moje pytanie: Czy muszą być przygotowane uchwały umożliwiające dyrektorom Przedszkola Nr 4 i Szkoły w Porębie Spytkowskiej przejęcia wykonywania posiłków, od tego pytania winniśmy zacząć. Tutaj jest rola Pana Burmistrza i Naczelnika związana z przygotowaniem i przedstawieniem odpowiednich projektów uchwały.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, jeśli chodzi o sprawę likwidacji stołówki to nie jest to sprawa komisji, ani burmistrza tylko dyrektora placówki. To dyrektor likwiduje i umieszcza to w arkuszu organizacyjnym, który on w imieniu Burmistrza akceptuje. Kwestia pewnych uwarunkowań prawnych to na pewno nie zrobimy nic jeśli nie będziemy wszystkiego pewni. To co zaproponował do przegłosowania przewodniczący komisji to nie jest nic innego tylko to, czy komisja w jakiś sposób te działania akceptuje czy też nie. Jeśli komisja tych działań, które my chcemy przyszłościowo wprowadzić nie akceptuje to wiadomo, że Burmistrz też nie będzie na siłę czegoś forsował. Stołówkę można zlikwidować w każdej chwili. Chodzi nam tylko o pozyskanie opinii.

Po dyskusji komisja podjęła wnioski o treści:

- 1. Komisja wnioskuje do Burmistrza o przygotowanie koncepcji adaptacji zaplecza dydaktycznego w PSP Nr 2 w Jadownikach i PSP w Szczepanowie, dla planowanego w roku szkolnym 2014/2015 przeniesienia oddziałów przedszkolnych PP Nr 1 w Jadownikach przy ul. Wschodniej i PP w Szczepanowie. Głosowano jednogłośnie.**
- 2. Komisja wnioskuje do Burmistrza o przygotowanie projektu uchwały w sprawie umożliwienia przygotowywania posiłków przez:
 - 1) PSP Nr 2 w Brzesku dla PSP w Jasieniu;**
 - 2) PP Nr 4 w Brzesku dla PP Nr 1 w Brzesku;**
 - 3) PSP w Porębie Spytkowskiej dla PP w Porębie Spytkowskiej.**Głosowano jednogłośnie.**
- 3. Komisja wnioskuje do Burmistrza o opracowanie koncepcji zagospodarowania terenu wokół PSP w Szczepanowie z uwzględnieniem:
 - 1) adaptacji zaplecza dydaktycznego dla planowanego w roku 2014/2015 przeniesienia oddziałów przedszkolnych PP w Szczepanowie do szkoły;**
 - 2) budowy sali gimnastycznej;**
 - 3) budowy boiska sportowego wielofunkcyjnego;**
 - 4) parkingów dla potrzeb kompleksu szkolno – przedszkolnego.**Głosowano jednogłośnie.**

Ad.2. Informacja na temat funkcjonowania BIM.

Informacje dot. działalności BIM za rok 2012 przedstawiła wg. załącznika do protokołu Pani Ewelina Stępień.
Po dyskusji Komisja przyjęła opinię.

Opinia komisji:

Komisja zapoznała się i pozytywnie przyjęła informację Dyrektora MOK w Brzesku dot. działalności BIM w roku 2012. Głosowano jednogłośnie.

Ad.3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji odbytych w dniach 13 i 17 grudnia 2012 r.

Komisja przyjęła pozytywnie jednogłośnie protokoły z posiedzeń komisji odbytych w dniach 13 i 17 grudnia 2012 r.

Ad.4. Przyjęcie planu pracy komisji na rok 2013.

Pozytywnie, jednogłośnie przyjęła komisja plan pracy na rok 2013 wg. załącznika do protokołu.

Ad.5. Sprawy bieżące i wolne wnioski zaopiniowanie pism, wniosków, projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej w miesiącu styczniu br.

W sprawach bieżących komisja rozpatrzyła:

Radny Jarosław Sorys poprosił Naczelnika Cierniaka o dopilnowanie wycięcia w najbliższym czasie suchych drzew w otoczeniu budynku Przedszkola Nr 1 w Jadownikach.

Ponadto radny zapytał w temacie wielkości różnicy w subwencji oświatowej dla uczniów w szkołach wiejskich i miejskich. Na ostatnim posiedzeniu komisji Prawa podjęty został wniosek o doposażenie szkoły muzycznej w fortepian. Nigdy na posiedzeniu Komisji Oświaty nie było informacji o takiej potrzebie, czy taka faktycznie jest potrzeba.

Radna Maria Kądziołka zapytała czy zwiększyła się wielkość subwencji oświatowej z tytułu powstania Szkoły Muzycznej w Brzesku, oraz czy gmina otrzymała już uzasadnienie do wyroku w sprawie likwidacji szkoły w Wokowicach.

Na zapytania radnych odpowiedzi udzielił **Naczelnik Józef Cierniak**.

Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone.

Obrady trwały od godz.11.00-14.00

**Przewodniczący
Komisji Oświaty Kultury i Sportu
Rady Miejskiej w Brzesku**

mgr Kazimierz Sproski

Protokołowała: Inspektor Marta Kólkowska